

# Karolina Czarnecka vs SoDrumatic, Za siedmioma

Głupio pisze gadki szmatki tanie szkice  
Naucz mnie, naucz od nowa  
Klik klik historia gotowa  
Prosto szybko sprawnie szast  
produkt musi być dla mas

za siedmioma blokami, szemranymi budami  
gdzie szczury ze skrzydłami latają nad głowami  
stała się rzecz straszna: morderstwo w centrum miasta  
cała stolica milczy  
milczą wszyscy prócz niej  
nie prowadź mnie sama wiem czego chcę  
i będę chciała to się zgubie  
raz dwa trzy kryjesz Ty a jak nie - wypadasz z gry  
jak będę chciała to odnajdę zgubę

Trolle, hejterzy węszyli kit  
gdy radio grało jej nowy hit  
pytali inni o nią,  
niewinna a jak  
majaczy, chce uciec, przeklina ten świat  
papuga pomógł i wyciągnął - jest czysta,  
rzuciła się do pracy zamiast znaleźć przystań  
leci do Hollywood, bo tu zbyt duszno  
i nie ma czasu dla stolicy,  
już no nie prowadź mnie

sama wiem czego chcę  
i będę chciała to się zgubie  
raz dwa trzy kryjesz Ty a jak nie - wypadasz z gry  
jak będę chciała to odnajdę zgubę

Upłynął czas, ona wśród gwiazd  
i nikt się nie obejrzał kiedy jej zabrakło  
w żadnym z tych wielkich miast, co jej rozświetlał blask  
nikt tam nikogo nigdy nie zapytał: "Jak to?"  
Wiedział tylko pamiętnik o tym, kto kochał pierwszy  
i komu kiedyś serce mocno pękło  
któremu niosła wieści że już się stało,  
wiesz i, że poszło jej znacznie łatwiej niż lekko

wniosek z historii jest prosty,  
tkwimy w schematach, me siostry,  
Wybór: off albo mainstream nie musi znaczyć klęski  
odtąd przy jej oknie kwiaty i rumianki  
dzikuski odprawiają modły i plotą wianki  
"Najpiękniejsza śmierć na Globie" - wyją psy  
latają wrony,  
delikatność do obrony

nie prowadź mnie sama wiem czego chcę  
i będę chciała to się zgubie  
raz dwa trzy kryjesz Ty a jak nie - wypadasz z gry  
jak będę chciała to odnajdę zgubę